

Adoracja Najświętszego Sakramentu w Święto Miłosierdzia

**ZUPEŁNE ODPUSZCZENIE WIN I KAR
NABOŻEŃSTWO W GODZINIE MIŁOSIERDZIA /Godz.15 00/.**

ZANURZENIE SIĘ W MIŁOSIERDZIU BOŻYM

Pieśń: O Krwi i Wodo któraś wypłynęła jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie.

Miłosierny Panie, obecny wśród nas w Najświętszym Sakramencie! Oto zegar wybił godzinę trzecią, godzinę, w której oddałeś życie za nas, godzinę naszego zbawienia, godzinę miłosierdzia dla całego świata. W tej godzinie, w źródłach Twego miłosierdzia zanurzamy siebie uwielbiając i wysławiając je. Wzywamy Jego wszechmocy dla całego świata, a szczególnie dla biednych grzeszników. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się w swoją stronę i dlatego wszyscy potrzebujemy Twojego miłosierdzia.

Bądź uwielbiony Boże w dziele miłosierdzia Twego,
Bądź błogosławiony przez wszystkie serca wierne,
Które doznają spojrzenia Twojego,
W których jest Twe życie nieśmiertelne.

O mój Jezu, miłosierdzia, bolesny był Twój na ziemi żywot święty,
I skończysz Swe dzieło w strasznej męce katuszy,
Wisząc na drzewie krzyża rozpięty,
A to wszystko, z miłości dla naszej duszy.

W miłości niepojętej pozwoliłeś otworzyć Najświętszy Bok Swój,
I wytrysły z Serca Twego strumienie Krwi i Wody,
Tu jest żywy miłosierdzia Twego źródło,
Tu dusze doznają pociechy i ochłody.

W Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam miłosierdzie Swoje,
Oto Twa miłość tak zaradzić raczyła,
Bym idąc przez życie, cierpienia i znoje,
Nigdy o Twej dobroci i miłosierdziu nie wątpiła.

Bo choćby na niej duszy zaciążyły świata całego nędze,
Nie wolno nam wątpić ani na chwilę,
Ale mieć ufność w miłosierdziu Bożego potędze,
Bo Bóg duszę skruszoną przyjmuje mile.

O, niewysłowione miłosierdzie naszego Pana,
Źródło litości i wszelkiej słodyczy,

Ufaj, ufaj duszo, choć jesteś grzechem skalana,
Bo gdy się zbliżysz do Boga, nie doznasz goryczy.

Bo On jest żywym ogniem wielkiej miłości,
Gdy się do Niego szczerze zbliżymy,
Nikną nasze nędze, grzechy i złości,
On wyrówna długi nasze, gdy Mu się oddamy.(Dz. 1748)

ROZWAŻANIE MĘKI PANA JEZUSA

1. Jezu Chryste, Panie miły,

O Baranku tak cierpliwy,
Wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce Swoje.
Gładząc, gładząc, nieprawości moje.

2. Płacz Go, człowiecze mizerny,

Patrzając, jak jest miłosierny,
Jezus, Jezus na krzyżu umiera,
Słońce, słońce, jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa,

Zwisła Mu na piersi głowa.
Matka, Matka pod Nim fraszobliwa,
Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.

4. Zastona się potargała,

Ziemia się rwie, ryczy skała.
Setnik, setnik woła: Syn to Boży
Tłuszcza, tłuszcza wierząc, w proch się korzy.

5. Na koniec Mu bok przebito,

Krew płynie z wodą obfito.
Żal nasz, żal nasz dziś wyznajem łzami
Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami.

Nie wszystko jeszcze świat wie, co Jezus cierpiał. Towarzyszyłam Mu w Ogrójcu i w ciemnicy, w badaniach sądowych, byłam z Nim w każdym rodzaju męki Jego. Poznałam całą wszechmoc miłości i miłosierdzia Jego ku duszom (Dz. 1054)

Jezu „Ty przeszedłeś przez życie dobrze czyniąc i uzdrawiając”, lecząc wszystkie choroby i wszystkie słabości”, a dla naszego zbawienia zostałeś pojmany, wyszydzony, ale trzeciego dnia zmartwychwstałeś, by obdarzyć nas nowym życiem.

Bądź uwielbiony!

Ujrzałam Pana Jezusa, jak cierpiał biczowanie. O, niepojęta to katusza! Krew Jego płynęła na ziemię, a w niektórych miejscach ciało zaczęło odpadać. I widziałam na plecach parę kości Jego obnażonych z ciała... Jezus cichy wydawał jęk i westchnienie. (Dz. 188)

Jezu, Ty przeszedłeś przez życie dobrze czyniąc i uzdrawiając, lecząc wszystkie choroby i wszystkie słabości”, a dla naszego zbawienia zostałeś ubiczowany, ale

trzeciego dnia zmartwychwstałeś, by obdarzyć nas nowym życiem.

Bądź uwielbiony!

[Widziałam, jak] upleciono koronę z cierni i ubrano głowę świętą, i podano trzcinę w rękę Jego. I naśmiewali się z Niego oddając Mu pokłony jako królowi, plwali na oblicze Jego, a inni brali trzcinę i bili głowę Jego. (...) Na wyścigi znieważali Pana. Zastanawiałam się, skąd taka złość w człowieku, a jednak grzech to sprawia – spotkała się Miłość i grzech. (Dz. 408)

Jezu, Ty przeszedłeś przez życie dobrze czyniąc i uzdrawiając, lecząc wszystkie choroby i wszystkie słabości, a dla naszego zbawienia zostałeś ukoronowany cierniem... (por. DM 7), ale trzeciego dnia zmartwychwstałeś, by obdarzyć nas nowym życiem.

Bądź uwielbiony!

Ujrzałam Pana Jezusa ukrzyżowanego. Z rąk i nóg, i boku spływała krew przenajświętsza. – Po chwili rzekł do mnie Jezus: To wszystko dla zbawienia dusz. Rozważ, co ty czynisz dla ich zbawienia. – Odpowiedziałam: Jezu, gdy patrzę na mękę Twoją, to ja prawie nic nie czynię dla ratowania dusz. – I powiedział mi Pan: Wiedz, że twoje codzienne ciche męczeństwo w zupełnym poddaniu się woli Mojej wprowadza wiele dusz do nieba. (Dz. 1184)

Jezu, Ty przeszedłeś przez życie dobrze czyniąc i uzdrawiając, lecząc wszystkie choroby i wszystkie słabości”, a dla naszego zbawienia zostałeś przybity do krzyża (por. DM 7), ale trzeciego dnia zmartwychwstałeś, by obdarzyć nas nowym życiem.

Bądź uwielbiony!

Módlmy się: Panie, Jezu Chryste, Twój Krzyż jest świadectwem przedziwnego przymierza Boga z ludzkością. Dopomóż nam z ufnością wyczekiwać błogosławionych owoców Twego paschalnego przejścia z tego świata do Ojca. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Pieśń: 1. Zwycięzca śmierci, piekła i szatana,
wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana
Naród niewierny trwoży się, przestrasza
na cud Jonasza. Alleluja!

2. Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,
anioł zstępuje, niewiasty pociesza:
"Patrzcie, tak mówi, grób ten próżny został,
Pan z martwych powstał." Alleluja!

3. Ustąpcie od nas smutki, troski, żale,
gdy Pan Zbawiciel tryumfuje w chwale;
Ojcu swojemu już uczynił zadość,
nam niesie radość. Alleluja!

PROŚBY DO PANA JEZUSA W GODZINIE MIŁOSIERNIA.

Jezu ukrzyżowany i zmartwychwstały, Zwycięzco śmierci, piekła i szatana, pragniemy być przy Tobie. Przychodzimy, abyś dotknął swą odwieczną miłością najboleśniejzych ran naszej ziemskiej egzystencji, i aby objawiła się również w naszym życiu Twoja miłosierna miłość, jaką Ty zawsze okazujesz ubogim, cierpiącym, uciśnionym i grzesznym (por. DM 7).

My uwierzyliśmy Twojej miłości, Panie, dlatego przynagleni Twymi obietnicami, że w Święto Miłosierdzia otwarte są wszystkie upusty, przez które płyną łaski, a w godzinie Miłosierdzia nie odmówisz duszy niczego, która Cię prosi przez mękę Twoją, z ufnością pragniemy prosić o największy dar, o miłość Boga i bliźniego.

Błagamy Cię, Panie! Przebij wejścia do naszych serc i wprowadź weń Miłość, zasiej w nim i zroś je Miłością, aby ona stała się owocem naszego życia! Wejdz w nasze życie z całą potęgą i w pełni blasków Swej Miłości i rozjaśnij panujące w nas mroki egoizmu. Chcemy bowiem mieć światłość żywota wiecznego i nie chodzić już w ciemnościach.

Prosimy Cię o taką miłość, bo nie ma nic większego na świecie nad czystą miłość Boga. Ona łączy stworzenie ze Stwórcą, dziecko z Ojcem niebieskim. Ona nadaje wielkość naszym czynom, choćby były najmniejsze i pospolite same z siebie. Miłość Boga jest tajemnicą, która przekształca wszystko, czego się dotknie, w rzeczy piękne i miłe Bogu.

Jezu mój,
Miłosierny mój Zmartwychwstały Panie,
Ty, który ożywasz nasze serca
jak serca Apostołów.
Daj Panie, by Twa Miłość
napełniła moje biedne serce,
bym też świadczył o Tobie,
bym otrzymał Twą łaskę...

Panie mój,
przepal mnie swoją Miłością,
swą potężną Miłością i Miłosierdziem...
Choć niegodny jestem,
wiesz o tym, Boże!

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar doskonałej miłości dla Ojca Świętego - Franciszka i wszystkich pasterzy Kościoła, oraz dla osób Bogu poświęconych. Niech przez ich posługę będzie obecna w świecie Twoja miłość.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar miłości mądrej i wielkodusznej dla wszystkich rządzących, zwłaszcza w Ojczyźnie naszej. Niech władza będzie służba dla dobra

narodu sprawowana z poszanowaniem życia, godności człowieka i jego nienaruszalności praw.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar miłosiernej miłości dla wszystkich ochrzczonych, dla apostołów Bożego Miłosierdzia i wszystkich osób podejmujących w świecie misję zleconą św. Siostrze Faustynie. Niech naśladują Ciebie w ofiarnej miłości aż do oddania swojego życia za braci.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar miłości przebaczącej dla skłóconych narodów, wspólnot i rodzin, dla tych, którzy nie potrafią wybaczyć doznanych urazów i krzywd. Niech ustaną wojny, bratobójcze walki, a zapanuje upragniony pokój i pojednanie.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar miłości pełnej skruchy i o łaskę powrotu do Boga, dla wszystkich ludzi zagubionych na drogach zbawienia, uwikłanych w nałogi, żyjących w grzechach ciężkich.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Miłosierny Jezu, prosimy Cię o dar miłości mężnej dla wszystkich przeżywających bolesne doświadczenia, samotnych, cierpiących duchowo i fizycznie, dla ofiar kataklizmów i wojen w różnych regionach świata. Niech zjednoczeni z Tobą, w duchu wiary przeżywają tajemnice swego cierpienia. Konającym i duszom cierpiącym w czyśćcu otwórz bramy nieba.

Śpiew: Panie prosimy Ciebie

Uwielbiamy Jezusa Miłosiernego w ciszy swojego serca. Przedstawmy Mu nasze prośby.

Chwila ciszy

W intencjach wszystkich próśb przedstawionych Jezusowi Miłosiernemu i w intencjach, z którymi przyszliśmy dzisiaj na modlitwę w Godzinie Miłosierdzia ofiarujemy również Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Na początku (do odmawiania na zwykłej częstce różańca):

Ojcze nasz

Zdrowaś Maryjo

Wierzę w Boga

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i

całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy)

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy)

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

Pieśń: 1. Mój Jezu ufam Tobie przez wszystkie moje dni.

1. I w każdej życia dobie, nad wszystko ufam Ci.

2. Twym Miłosierdziem Panie, ogarnij cały świat.

Aż zniknie ból i łkanie, miłości wszędzie kwiat.

3. Przez Miłosierdzia zdroje dla zasług Boskiej Krwi.

Obdarzaj nas pokojem. Jezu, ufamy Ci.

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA - OSTATNIĄ DESKĄ RATUNKU -

Nasz najukochańszy Jezu obecny tu w Najświętszym Sakramencie przyszliśmy do Ciebie, by Cię uwielbić, prosić o łaski w tym wyjątkowym dniu.

Prosimy Cię Jezu niech nasze spotkanie z Tobą, ukrzyżowaną i zmartwychwstałą Miłością, będzie wyznaniem naszej wiary, hołdem czci i uwielbienia Twojej dobroci, Panie, oraz czasem łaski dla nas i całego świata.

Niech nasze serca modlitwami św. Faustyny z Dzienniczka wystawiają Twoje wielkie miłosierdzie.

Niech Ci będzie cześć i chwała, o Trójco Święta, wiekuisty Boże; niechaj miłosierdzie tryskające z wnętrzości Twoich osłania nas przed słusznym gniewem Twoim. Niechaj rozbrzmiewa cześć niepojętemu miłosierdziu Twemu; na wszystkich dziełach Twoich jest pieczęć niezgłębionego miłosierdzia Twego, o Boże Dz.

Śpiew: Misericordias Domini In aeternum cantabo

Święto Miłosierdzia obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego.

W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła.

Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej:

Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia (Dz. 299).

Pan Jezus podał również racje, dla których żąda ustanowienia tego święta

Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia Mojego, zginą na wieki.

Sekretarko Mojego miłosierdzia, pisz, mów duszom o tym wielkim miłosierdziu Moim, bo blisko jest dzień straszliwy, dzień Mojej sprawiedliwości.(Dz.965)

Święto Miłosierdzia ma być nie tylko dniem szczególnej czci Boga w tej tajemnicy, ale także ma być dniem łaski dla wszystkich ludzi, a zwłaszcza ratunkiem dla grzeszników. Wielkość tego święta ukazują obietnice Pana Jezusa.

W dniu tym otwarte są wnętrza Miłosierdzia Mojego.

Która dusza przystąpi do Spowiedzi i Komunii Świętej – dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar.

W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski.

Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat.

Całe morze łask wylewam na dusze, które zbliżają się do źródła Miłosierdzia Mojego.

Zupełne odpuszczenie win i kar to łaska, jaką możemy otrzymać tylko w sakramencie chrztu świętego.

W obietnicy Pana Jezusa przekazanej przez św. Siostrę Faustynę, związana jest ona także z Komunią świętą przyjętą w święto Miłosierdzia

Aby dostąpić tej łaski trzeba wcześniej dobrze odprawić spowiedź świętą, nie mieć żadnego przywiązania do grzechu, oraz spełnić warunki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, tzn. pobudzać w sobie ufność wobec Boga (pragnienie pełnienia Jego świętej woli) i spełniać akty miłosierdzia wobec bliźnich z miłości do Jezusa przez czyn, słowo lub modlitwę.

ON JEST OBRAZEM BOGA NIEWIDZIALNEGO

Z wielkim szacunkiem stajemy, Miłosierny Jezu, świadomi naszej małości, ale ufni i przepełnieni wielką miłością przed znakiem Miłosierdzia Twego, jakim jest obraz namalowany na wyraźne Twoje polecenie.

Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Dusza, która czcić będzie ten obraz nie zginie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie (por. Dz. 47-48).

Wierzę,
że to dla mnie
wychodzisz
z tego obrazu
nie chcesz być ujęty
w ramki jakiegokolwiek doskonałości
nie chcesz być tylko
„pamięciowym portretem” Boga

Po prostu wychodzisz, żeby dzisiaj
mnie spotkać

„Miłosierdziem swoim ścigam grzeszników na wszystkich drogach” (Dz. 1728)

Idziesz
w miłości zawsze pierwszy
Spieszysz się,
by kochać,
jak niewolnik
boso
prosząc o przyjęcie
Daru Miłości
Wyszedłeś mi naprzeciw
Jest tylko kwestia drugiego,
to znaczy
mojego kroku

„złączona z moją prawicą dokonasz wszystkiego ” (Dz. 1374)

Mówisz gestem
Nie muszę doskakiwać
do jakiegoś poziomu
zyskiwać Twego uznania
oczarowywać Cię sobą
Akceptujesz mnie taką,
jaką jestem
ciągle mi błogosławisz
i ciągle przebaczasz

„ Spojrzenie z tego obrazu jest takie jako spojrzenie z krzyża” (Dz. 326)

Szukasz mnie wzrokiem
Spojrzeniem pełnym miłości
Patrzysz
cierpliwie
łagodnie
bez zazdrości
i szukania siebie
nie unosząc się gniewem
nie pamiętając złego
wszystko zniesiesz
wszystkiemu uwierzysz
ciągle we mnie

pokładasz nadzieję
Patrzysz na mnie z miłością

*„dla ciebie pozwoliłem przybić się do krzyża, dla ciebie pozwoliłem otworzyć
włócznie najświętsze serce swoje i otworzyłem ci źródło miłosierdzia” (Dz. 1485)*

Odsłaniasz mi siebie
zapraszasz
w sam środek miłości
tu jest moje miejsce
to miejsce mi przygotowałeś
i nikt mi go nie zajmie
Wypisałeś mnie na swoich rękach
Wyryłam się raną w Twoim boku
Bołała Cię miłość do mnie,
Dlatego jestem jej tak pewna
o nią pragnę się oprzeć
Przytul mnie Boże

*„Pozwól mojemu miłosierdziu działać w tobie, pozwól niech wejdą do duszy
promienie łaski, one wprowadzą światło, ciepło i życie ” (Dz. 1486)*

Namiot spotkania
wiązki promieni
przenikające wszystko
wchodzące nieśmiało do zamkniętych serc
przez dziurkę od klucza
strumienie łaski
tu już nie chodzi o tanie prezenty
Ty dajesz samego siebie
Ty jesteś Darem
zwracam się ku Tobie
jak kwiat ku słońcu
chcę czerpać życie
z Twoich promieni
i proszę Cię
jak tarczą
osłoń mnie swoim Miłosierdziem

Pieśń: 1. Spragnieni Twojej miłości Panie

chcemy odkrywać cierpienia sens.
Z godnością naucz Krzyż Twój przyjmować,
bo Twoja miłość obmywa życie z łez.
Ref. O Boskie Światło Miłosierdzia
otaczaj promieniami wierny Kościół Twój.

2. Świat kroczy drogą Twego cierpienia,
które jednoczy wierny ci lud
Krzyż miłosierdzia niech poprowadzi
wszelkie stworzenia do Twoich, Boskich stóp.
Ref. O Boskie Światło Miłosierdzia
otaczaj promieniami wierny Kościół Twój.

3. Umiłowany i niezgłębiony Najlepszy Ojczy,
nadziejo ma Tve miłosierdzie na łez padole
Niechaj bez końca jak Twoja miłość trwa.
Ref. O Boskie Światło Miłosierdzia
otaczaj promieniami wierny Kościół Twój.

Jezu miłosierny, na obrazie przychodzisz do nas zmartwychwstały, z jaśniejącymi ranami. Uwielbiamy Cię za misterium paschalne, za Twą krwawą krzyżową drogę ulicami Jerozolimy, za ofiarę miłości złożoną na wzgórzu Golgoty. Sam powiedziałeś, że Twoje spojrzenie z tego obrazu jest jak spojrzenie z krzyża, pełne miłości, przebaczenia, współczucia, spojrzenie pełne miłosierdzia.

Jezu, Miłosierdzie Wcielone, uwielbiamy Cię za Tve miłosierne oczy, które nigdy nie podejrzewały i nie sądziły według zewnętrznych pozorów, ale upatrywały to, co piękne w duszach ludzi, zawsze wyrażając akceptację i przebaczenie. Za twój miłosierny słuch, który zawsze skłaniał się do potrzeb bliźnich i przychodził im z pomocą. Dziękujemy za to, że dzisiaj patrzysz na nas z nieskończoną miłością.

Jezu, Miłosierdzie Wcielone, uwielbiamy Cię za Twoje słowa pełne miłosierdzia, którymi podnosiłeś z prochu upadłych grzeszników, strofowałeś i nauczałeś tłumy idące za Tobą. Nigdy nie mówiłeś ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miałeś słowo pociechy i przebaczenia. Dziękujemy za to, że swym miłosiernym słowem karmisz nas i dzisiaj w Kościele w sprawowanej liturgii oraz w nauczaniu Kościoła

Jezu, Miłosierdzie Wcielone, uwielbiamy Cię za Tve ręce miłosierne, zawsze pełne dobrych uczynków, które czyniły wokół tylko dobro, a na siebie przyjmowały cięższe mozolniejsze prace; za ręce, które błogosławiły, rozmnażały chleb dla głodnych, dotykały chorych przynosząc ulgę w cierpieniu, przygarniały dzieci. Dziękujemy za to, że dzisiaj dotykasz nas swą łaską i dajesz wszystko, co nam potrzeba.

Jezu, Miłosierdzie Wcielone, uwielbiamy Cię za Tve nogi miłosierne, które wędrowały po palestyńskich ścieżkach i trudyły się, by dotrzeć do człowieka wyczekującego Dobrej Nowiny; wychodziły na poszukiwanie zagubionej owcy, by ocalić ją od śmierci i zanieść ją na ramionach do domu Ojca. Dziękujemy za to, że ciągle wychodzisz pierwszy na nasze spotkanie, gdy upadamy, by obdarować nas Twym przebaczeniem.

Jezu, Miłosierdzie Wcielone, uwielbiamy Cię za Tve serce miłosierne, które

współczuło ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Ty nie odmawiałeś serca nikomu. Obcowaleś szczerze nawet z tymi, o których wiedziałeś, że nadużyją Twojej dobroci, choć nie dziękowano Ci za to, okazałeś serce nawet swym oprawcom. Na krzyżu wypłynęły z Twego Serca źródła miłosierdzia. Dziękujemy za to, że jesteś cały dla nas w Eucharystii, gdzie wciąż bije dla nas Tve kochające serce. Ono jest dla nas ucieczką, schronieniem i darem Twojej miłości.

Do Twojej Miłości wzgardzonej i świętej,
Przynoszę swą miłość tak lichą;
I proszę Cię, proszę posłuchaj, choć chwilę
I usłysz tę skargę mą cichą.

To życie w rozterce, cierpieniu, zwątpieniu,
Codziennosc mi czyni złowrogą;
I proszę Cię, proszę odpowiedz mi tylko,
Jaką mam od dzisiaj pójść drogą.

Nie oddam ja krzyża, choć ciąży okrutnie,
Bo mękę Twą noszę wciąż w sobie;
I proszę Cię, proszę umacniaj mnie w trwaniu,
Bym w męstwie dorównał ja Tobie.

Ufności mi dodaj w goryczy i smutku,
Gdy wszystko zawodzi dokoła;
I proszę Cię, proszę podtrzymuj mnie mocno,
Bo nikt mnie potrzymać nie zdoła.

A kiedy, mój Boże, zażadasz tak wiele,
Że życie me nazwą ruiną;
To proszę Cię, proszę ofiarę tę przyjmij,
By nikt bez Twojej łaski nie zginął.

O Panie, Tve Serce miłością szalone,
Przygarnie świat grzeszny, niewierny;
Więc proszę Cię, proszę niech umrę z pewnością,
Że byłeś, że jesteś, że będziesz na wieki bez miar miłosierny.

Pieśń: 1. Ja wiem, w kogo ja wierzę, stałością duszy mej:
mój Pan w tym Sakramencie pełen potęgi Swej.
To Ten, co zstąpił z nieba, co życie za mnie dał
i pod postacią chleba pozostać z nami chciał
2. Ja wiem, w kim mam nadzieję: w słabości mojej moc
to Ten, przed którym światło pali się w dzień i noc.
On moim szczęściem w życiu, On światłem w zgonu dzień,
zwycięża mroki grzechu, rozprasza śmierci cień.

3. Ja wiem, kogo miłuję nad wszelki świata czar,
kto poi duszę moją, kto zna miłości żar:
to Król nad wszystkie króle, wielki i dobry Pan,
co karmi dusze nasze Ciałem i Krwią swych ran.

UFNOŚĆ WIĘCEJ NIŻ WIARA

„Najmilsza mi jest dusza ta, która wierzy mocno w dobroć moją i zaufała mi zupełnie; obdarzam ją swoim zaufaniem i daję jej wszystko, o co prosi” (Dz. 453)

Dziś pragniemy również uprosić sobie postawę zaufania, która jest najdoskonalszym uwielbieniem Twego miłosierdzia. O tej postawie przypominają słowa: „Jezu, ufam Tobie”, wypisane na Twym świętym wizerunku. Od duszy ufającej doznajesz największej chwały, patrząc na nią doznajesz największej radości, a jej sprawy są Ci bliskie, jak Twoje własne. Potrzebujemy tej ufności, która pozwoli nam z radością podejmować codzienne obowiązki i dobrze wykorzystać wszystkie udzielane nam łaski.

Uciekam się do Twego miłosierdzia, Boże łaskawy, któryś sam jeden jest tylko dobry. Choć nędza moja wielka i przewinienia liczne, jednak ufam miłosierdziu Twemu, boś jest Bóg miłosierdzia i od wieków nie słyszano ani nie pamięta ziemia, ani niebo, by dusza ufająca miłosierdziu Twemu została zawiedziona. O Boże litości, Ty sam jeden usprawiedliwić mnie możesz i nie odrzucisz mnie nigdy, gdy się udaję skruszona do miłosiernego Serca Twego, u którego nikt nie doznał odmowy, choćby był największym grzesznikiem (Dz. 1730).

Pieśń: 1. Nasze plany i nadzieje, coś niweczy raz po raz,

tylko Boże Miłosierdzie, nie zawodzi nigdy nas.

Ref. Jezu, ufam Tobie od dziecięcych lat. Jezu, ufam Tobie choćby zwątpił świat.

Strzeż mnie dobry Jezu, jak własności swej i w opiece duszę moją miej.

2.Ufność w Miłosierdzie Boże zapewnienie daje nam, że w godzinę naszej śmierci przyjdzie po nas Jezus sam. Ref. Jezu, ufam Tobie od dziecięcych lat.....

3.W trudnych chwilach twego życia nie rozpaczaj, nie roń łez,

ufność w Boże Miłosierdzie troskom twym położy kres. Ref. Jezu, ufam Tobie od dziecięcych lat.

4.Pragnę oddać się dziś Tobie całym życiem służyć Ci. Pragnę Boże Miłosierdzie głosić ludziom w smutne dni. Ref. Jezu, ufam Tobie od dziecięcych lat.

Módlmy się modlitwą ufności:

Ufam Trójcy Przenajświętszej (wszyscy powtarzają)

Ufam Ojcowskiej Opatrzności Boga Ojca naszego

Ufam Boskiemu Dzieciątku w żłóbku złożonemu

Ufam Chrystusowi na Krzyżu umęczonemu

Ufam Najświętszym Ranom Jego

Ufam niewyczerpanym zasługom Zbawiciela

Ufam Najśłodszemu Sercu Jezusowemu

Ufam Panu w Najświętszej Eucharystii utajonemu

Ufam w niewysłowionemu Imieniu Jezusa
Ufam Duchowi Świętemu, w którym pełnia światła i świętości
Ufam niepojętej Miłości Bożej

W najtrudniejszych chwilach życia - **Jezu ufam Tobie**
W grożących niebezpieczeństwach...
W opuszczeniu od ludzi...
W przykrościach i upokorzeniach...
W cierpieniach fizycznych i moralnych...
W niezrozumiałych dla mnie zrządzeniach Bożych...
W bolesnym niepokoju o los moich najdroższych...
W niepewności o dalszą przyszłość...
W gotowości przyjęcia tego, co ona nam przyniesie...
W udręczeniach i oschłości duszy...
W pokusach i zniechęceniach...
W troskach i smutkach moich...
W chorobach i niedostatkach...
W pociechach i przeciwnościach...
Kiedy przeraża mnie wielkość grzechów...
Gdy nadzieje moje w gruzy się zamienia...
Gdy w stosunku do bliźnich oziębi się w sercu uczucie...
Gdy godzina mojej śmierci zbliżać się będzie...
Mimo niezliczonych grzechów moich...
Mimo całej nędzy mojej – tym mocniej...
Na dziś i na zawsze bez ograniczeń...

Jezu.... Ufam Tobie!
To Słowo.
Te słowa
mieszczą w sobie wszystko,
cokolwiek człowiek może ofiarować
Bogu.
Swoje zaufanie
do Jego Nieskończoności!
do Jego Opatrzności!
do Miłosierdzia -
które poprzez wieki
rozciga się w nieskończoność.
Ufność -
to więcej niż wiara.
To pewność, że On nie zawiedzie!
Przyjdzie, by podać rękę
w chwili decydującej
o wszystkim.

By pociągnąć ku Sobie,
aż na szczyt Krzyża,
w płomień gorejącej
MIŁOŚCI!

Pieśń: Przed Twym miłosierdziem, otworzę głębię swą

Bo Ty Jezu czekasz, by zbawić duszę mą.

Ref. Jezu, ufam Tobie całe życie swe Nigdy nie przestanę, mówi serce me.

2. W ranach Twoich Chryste, proszę ukryj mnie, Niech Twa miłość otrze każdą ludzką łzę.

3. Ty mi podasz rękę w godzinę śmierci mej Jezu Miłosierny, Tobie ufać chcę

DZIĘKCZYNIENIE

Boże Ojcze, bądź uwielbiony za Twą niezmienną miłość. Ofiarujesz ją nam i czekasz, abyśmy ją przyjęli i zanurzyli się w niej jak w oceanie, i nią żyli.

Panie Jezu, chwała Ci za trud męki, przez którą usunąłeś z naszych serc grzech i dałeś nam udział w swym Boskim życiu. Wspieraj nas, abyśmy zawsze pamiętali, że jesteśmy otuleni miłością Trójcy Świętej.

Duchu Święty, Ty rozlewasz w naszych sercach miłość Bożą! Wspomagaj nas w wysiłku, by codziennie postąpić na drodze ku świętości oraz by ofiarować się Bogu z radością.

RÓŻANIEC

Teksty do rozważań poszczególnych tajemnic zaczerpnięte zostały z Dzienniczka świętej Siostry Faustyny

Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Jezu, gdy sama nie mogę śpiewać Ci hymnu miłości, to podziwiam śpiew Serafinów — tych bardzo umiłowanych przez Ciebie. Pragnę na sposób ich tonąć w Tobie. Takiej miłości nic nie położy tamy, bo nad nią nie ma siły żadna moc. Ona jest podobna do błyskawicy, która oświeca ciemności, ale nie pozostaje w niej. O Mistrzu mój, kształtuj sam duszę moją według woli swojej i odwiecznych zamiarów swoich.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa.

Pierwszym przymiotem, jaki mi Pan dał poznać — to Jego świętość. Świętość ta jest tak wielka, że drżą przed Nim wszystkie Potęgi i Moce. Duchy czyste zastaniają swoje oblicze i pogrążają się w nieustannej adoracji, a jeden ich tylko wyraz największej czci, to jest — Święty... Świętość Boga rozlana jest na Kościół Boży i na każdą w nim żyjącą duszę — jednak nie w równym sobie stopniu. Są dusze na wskroś przebóstwione, a są też dusze zaledwie żyjące.

Zesłanie Ducha Świętego.

Milczenie jest mieczem w walce duchowej; nie dojdzie do świętości nigdy dusza gadatliwa. Ten miecz milczenia obetnie wszystko, co by się przyczepić do duszy chciało. Jesteśmy wrażliwi na mowę i zaraz, wrażliwi, chcemy odpowiadać, a nie zważamy na to, czy jest w tym wola Boża, żebyśmy mówili. Dusza milcząca jest silna; wszystkie przeciwności nie zaszkodzą jej, jeżeli wytrwa w milczeniu. Dusza milcząca jest zdolna do najgłębszego zjednoczenia się z Bogiem, ona żyje prawie zawsze pod natchnieniem Ducha Świętego; Bóg w duszy milczącej działa bez przeszkody.

Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny

Miłość czysta nie błądzi, ona ma dziwnie dużo światła i nic nie robi, co by się Bogu miało nie podobać. Przemyślna jest w czynieniu tego, co miłsze Bogu, i nikt jej nie dorówna; szczęśliwa, gdy może się wyniszczać i płonąć jak czysta ofiara. Im więcej czyni z siebie, tym jest szczęśliwsza, ale też nikt nie umie wyczuć niebezpieczeństw tak z daleka, jak ona; umie zdzierać maskę i wie, z kim ma do czynienia.

Ukoronowanie Najświętszej Marii Panny

O Jezu mój, rozkoszy serca mojego, Ty znasz pragnienia moje. Chciałabym się ukryć przed wzrokiem ludzkim tak, że żyjąc jakobym nie żyła. Chcę żyć czysta jak kwiat polny; chcę, aby miłość moja ku Tobie zawsze była zwrócona, jako kwiat, który zawsze zwraca się ku słońcu. Pragnę, aby zapach i świeżość kwiatu serca mojego była zawsze wyłącznie dla Ciebie zachowana. Chcę żyć pod Boskim Twoim spojrzeniem, bo Ty mi sam wystarczasz. Kiedy jestem z Tobą, o Jezu, nie lękam się niczego, bo nic mi szkodzić nie może.

Korzystano ze źródeł:

Modlitwy w godzinie Miłosierdzia opracowane przez Siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia.

Dzienniczek św. Faustyny

Adoracje Miłosierdzia Bożego opracowane przez Siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia.

Godzina Święta ks. Tadeusz Chromik

Skarbnica Modlitw

Okno, przez które widać Boga opracowane przez Siostry Jezusa Miłosiernego

Inne źródła.